

Kat. Komp.

1668



I. Mag. St. Dr.

P.

Badurskijs i Andr. Povinsionanis

Joh. Jozefow. Sablonowskiemu

Joh. Jozefow. Wielopolskiemu

etc.

4766

XII, 328/9

VITAE.

N.

Iskolac in Polonska

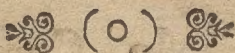
Iskoly Konkowski Gimn. Krak.

Antoniowa hr. Józefas Lese do Jmex. Bogusickiego
Rektorowi Iskol. Wydziału Krakowskiego,

Pozycje N^o 1911



1668 I,



POWINSZOWANIE

*Jaśnie Oświe
conemu Xciu
J Mci*

J ABŁONOWSKIEMU
WOIEWODZIE No-
wogrodz. &c. &c.

*Jaśnie Wiel.
możnemu*

N WIELOPOLSKIEMU
KAWALIEROWI Or-
deru S. STANISŁAWA
H Chorążycowi KOR.

*Jaśnie Wielm.
J Mci Pánu*

H WIELOPOLSKIEMU
STAROSCIE Lancko-
O ronickiemu i Zagoy-
skiemu, ROTMI-
W STRZOWI Pancer-
ney Chorągwi.

*Jaśnie Wielm.
J Mci Pánu*

I WIELOPOLSKIEMU
MARGRABICZOWI
Pinczowskiemu.

) I (

TE-

TESTI CATIO CORDIVM

AGGRATVLATIONE

Solennium

IV PATRONI JOSEPHI

CELSISSIMO & EXCELLENTISSIMO
PRINCIPI

&

ILLUSTRISSIMIS DOMINIS DD.
Nobilissimo Sanguine Conjunctis
NOMINIBUS

è Voto

Scholarum Vladislaviano - Novo-
dvorsclanarum Universitatis
Cracoviensis.

per

M. Andream Badurski Phil. Doctorem
Collegam Minorem, Scholæ Poëseos Prfrē.

EXHIBITA

Die 19. Mensis Martii.

OS VVI^ADCZENIE V PRZEIM^E
SERCA OBO VVIĄZANEGO VV
PO VVI^{NSZO} VVANIV.

Doroczney Uroczystości Świętego
JOZEFA

JASNIE OSWIECONEMU XIĄŻĘCIU JMCI

i

JASNIE WIELMOŻNYM PANOM PP.

Nayszlachetnieyszą Krwią złą-
czonym JMIONOM.

Życzeniem

Szkoł Nowodworskich Akademii
Krakowskiej.

przez

M. Andrzeja Badurskiego *Filoz: Dokt:*
Kollegę Mnieyszego, Szkoły Poétyki
Professora.

W Y R A Z O N E

Dnia 19. Miesiąca Marca.

)2(

ODE

ODE APOLLINIS

Leſta Parnaffi, numeroſa turba,
Quæ decus Mundi, ſoboles Deorum
Diceris, promptos geminato grefſus
Mandat APOLLO.

Siſtitis: quaſo date corde voces,
Fronte cur trifti geritis dolorem?
Anxiæ quare tacitos recessus
Quæritis ultro?

Nunc hyems tranſit, gelidumq; tēpus,
Parcimus quando genio, ſolutus
Jam fluit perquam placidō ſuſurrō,
Iſtula Craci.

Jam novi veris manifeſta ſigna,
Lenis afflatus Zephyri Favonî,
Altiùs jam Sol vehitur quadrigis
Temporis iſthoc.

Mente nunc læta, geniô ſerenô
Singulæ Muſæ properate, quòd ſi
Auribus Veſtris veniet novi quid?
Plaudite veriu.

GŁOS APOLLINA

Wyborna Rzeszo, przezacne Boginie
Których szacunek w całym Świecie słynie,
Muzy, pospieszno zbiegajcie do koła
Apollo woła.

Stawacie: proszę powiedzcie mi z bliska.
Co za troskliwość serce Wasze ścisła,
Ze twarz pod chmurą, i samotne życie
Przytym trawicie.

Już zima schodzi, mroźney mało chwili
W którą rozumów Młódź swoich nie fili,
Ciężar zrzuciwszy Wisła, po nizinie
Już mručno płynie,

Już już niepłonne są wiosny nadzieie
Z fir powolny, nader mile wieie,
Poczwornym cugiem Słońce na swej osi
W górę się wznosi.

Więc przy tym czasie, w ochoczym umyśle
Wychodźcie Muzy wraz złączone ściśle,
A co nowego dośłyście w poście
Wierszem ogłoście.

ODE MUSARUM

Permitte nobis Pieridum Pater
Respirium, quò commodiùs Tibi
Provinciae demus peractæ
Vera simul documenta MUSÆ.

Quàm nostra primùm limina liquim⁹,
Iuxit ex nunc veris amænior
Mundo dies, quòd verò primum;
Festa ferens celebranda JOSEPH.

Vicina Pindo protinus est DOMUS,
In Qua PATRONI constitit annua
Solennitas, plaususq; dantur,
Nomine qui potiuntur isto.

Prim⁹ VIRORUM DUX Celeberrim⁹
PRINCEPS potētis cernitur IMPERI
Fautor Scholarū JABŁONOWSKI
Lechiadum decus atq; splendor.

MUZ

MUZ ODPOWIEDZ

Pozwol Parnassu Oycze, Rządco, Pánie,
Niech nam się wytchnąć cokolwiek dostanie
Damy odpowiedź, wszystkie stojąc w rzędzie
Co w rzeczy samej, i co głośno wszędzie.

Jak prędko nasze puściliśmy kráie,
Aliżci wiosna wesoła nastaie.

A dzień JOZEFĄ z kilku set do Roku
Co rzecz jest większa, sława na widoku.

Sąsiedzki DOM jest, gdzie! okrzyków wiele
z Święta JMIENIN radość i wesele,

Już każdy usty, już TYM życzy szczerze
Ktorzy Imieniem szczytą się w tej mierze

Naypierwzłzyć z Pierwszych ná widok się poda
XIAŻE Rzymskiego Pánstwa, WOIEWODA
Ten JABŁONOWSKI, który Polskę w sławi
Ze się z Mądrością nacyściey zabawia

Alter

ter BEATI fœdere PRÆSULIS
quis Polonus, de WIELOPOLSCIA
Natus Domo, Nomen vetustum
Magnificis meritâs adimplens

GERMANA Proles Sanguinis Incltyti
Lanckoronensis nunc CAPITANEUS
Virtutis excellæ Paternæ,
Ingenuæ probitatis ACTOR.

Alter tenellus flosculus hætenus
Boni Parentis Filius Optimus,
Pinczoviensis Marchionis;
Quem Charites decorâre perquam.

Dispone Præses quæsumus ocyùs
Quid sit futurum? vel properabimus,
Solæ daturæ vota Pindi,
Aut Duce Te, simul hîc canemus.

DRUGI Orderem znaczny STANISŁAWA
KAWALER z Domu WIELO^{OP}OLSKICH sława
Z Ktorego sława na Imię wieczyła
Spływa, bo zawżze w zaślugi korzyła.

Trzeci z PIERWSZEMI krwią jedną złączony
ROTMISTRZ STAROSTA Godny Lanckorony
OYCZYSTĄ Cnotą, piękniemi sówicie
Przymioty całe swe zdobiący życie.

Najmłodszy JOZEF w niewinności kwiecie
Z Zacznych Rodziców nader dobre Dziecie
MARGRABICZ, wzrostem nie co tylko mały
Bo nań cne dary Boginie wylały.

Rozporządź rychley Rządco Apollinie
Co má naśląpić? czy w naszey krainie
Okrzyki czynić; brzmieć pod same Nieba
Czy tam z życzeniem spieszyć Nam potrzebá.

Quid sit? jam video, nunc quaeso quiescite Musæ
Credite me gratum vobis in tempora quævis,
Sed quid ago! meminisse juvat solennia Josephi.
Sistite: nunc iterum primas assumite vires.
Expedit His ut Nominibus pia vota feramus,
Attamen ad Superos primò legatio curret.
Foedus inest strictum Cœlo cum monte bicollis,
Inde quid adveniet? studiosus præsto manebo.

Quatuor ex cœtu celeres pede ponite gressus,
Jam scio quæ referam, modò jurent sidera Cœli,
Illico quòd nostris intentis ritè favebunt,
Præter amicitiam quia Nobis sanguine juncta,
Deniq; quinq; meum rursus referate viretum,
Sumite distinctos flores de montibus isthis.
Nectite ferta precor, donec mandavero reddi:
Competet hoc munus Parnassi tempore veris.

Omnia quæ poscis permittunt Nomina Divum,
Deferimus Tibi Perides ea pectore. Quodsi
Est ita? nunc aliæ contextas ferte coronas
Vos verò reliquæ detis modulamina plectrò.

Quam-

Spocznijcie teraz proszę, już wiem co się święci,
Wdzięczny jestem, iżście poselstwo sprawili.
Ale co mówię! Dzień Ten mieć trzeba w pamięci
Stańcie w rzędzie: i pierwzey dobywajcie siły
Oświadczyć chęci Nasze Tym Imionom szczerze
Służna; lecz wprzód do Bogów Poselstwo poprze
Mamy ściśle z Niebiosy zawarte przymierze (dzi
Czekać będę tęskliwie z tamtąd odpowiedzi.

Cztery z koła wyńdźcie spieszne czynicie kroki.
Co życzyć mam, wiem; ale niech Niebo upewni,
Iz sprzyjać Naszym będzie zamyśłom bez zwłoki,
Wszak procz Przyjaźni z sobą jesteśiny pokrewni.
Wy zaś pięć w Helikońskie idźcie Wirydarze
Zbierajcie kwiąt rozliczny co w tym kraju rośnie
Wiązki wiycie, na tacy aż się oddać każe,
Podarek ten przyśtoi z Rąk Waszych przy wiosnie.

Wszystko na wolą dają Górne Nieba Panie
Rzetelnie donoszą Muzy. Co iezeli
Tak jest! inne bukiety nieście na wiązanie,
Inne tę krotką piosnkę głoście przy kapeli.

Poki

Quamdiu erit Solis cursus præclara Virorum.
Stet Domus Accrescens, & satis imperet ipsis
Incolumis vitæ series obtemperet, imò
Protinus ipsa juvet Sapiencia facta decora.
Parvulus at Joseph pro Gentis flore Polonæ
In Gremio pro nunc maneat potiore Dearum,
Vivat Avunculus, exq; Sorore Nepos, cum Fratre
Cum Patruis ex Fratre Nepos, leat acta Priorū.

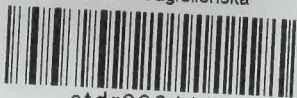


Poki bieg Słońca niechay Przezacni Rycerze,
 Szczęściem władaią, niech wzrośt Dom Prze-
 (świątyni bierze
 Niechay życia poránek w nacyzerstwieyszey porze
 Służy Jm : niech zabawom Mądrość dopomoże
 Młodego Margrabicza ná zaszczyt Koronie,
 Niech Boginie tym czasem piástuią ná łonie,
 Wuy z Siostrzeńcem, Siostrzeniec z Bratem Ple-
 (mię Piaśta
 Niech żyją: niech Synowiec w ławę Stryiow
 (wzraita,





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024113

